

KURIER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 23 Stycznia v. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
dn. 21 średnia.		27 cal. 8, 3, lin.	— 0, 2 stopn.	Zachodni	Pochmurno
dn. 22 średnia.		27 — 10 2, —	0 —	Zachodni	Pochmurno
dn. 23 godz. 7 z ran.		27 — 11, 5, —	— 3, —	Zachodni	Pochmurno

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 14 stycznia.

Xiążę Metternich zaraz na pierwszey obradzie zebranych tu pełnomocników dworów niemieckich, oświadczył, iż interes krajów związku niemieckiego wyciąga, aby dla pozyskania zamierzonego celu zatrudniono się przedmiotami, które się tyczą rozwinięcia zasad aktu związkowego. Przetoczył oraz następującą kolej czynności: 1) oznaczenie, co właściwie do seymu związkowego należy; 2) obmyślenie środków do przywieńdzenia uchwał jego do skutku; 3) utworzenie najwyższego sądu związkowego, i przepisanie attrubucyy jego; 4) ostateczne urządzenie interesów wojskowych, do których i twierdze związkowe należą; 5) objaśnienie 13go artykułu aktu związkowego względem konstytucyi stanowych w szczególnych krajach niemieckich. Oprócz tego zajmą się także pełnomocnicy innemi mniej ważnemi interesami związkowemi.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu, dnia 11 stycznia. Posłowie należący do seymu związku niemieckiego w Frankforcie, wyjechali po większej części; lecz w ciągu bieżącego miesiąca powrócić mają. Rozpoczęcie obrad zawisło wprawdzie od powrotu prezydującego posła austriackiego; słychać jednak, iż nastąpi w czasie oznaczonym na ostatniej przeszło-roczoney sesyi d. 20 września. Zdaje się, iż poseł prezydujący zagajając dalsze posiedzenia wspomni o wypadku obrad zgromadzonych w Wiedniu pełnomocników dworów niemieckich, i że do tego czasu wstrzymane będzie urzędowe ogłoszenie tamecznych układów, dla czego ministrowie sekretarzom i kancellaryom swoim jak największy w tej mierze sekret zalecili.

Po powrocie z Berlina deputacyi towarzystwa handlowego kupców i rękodzielników niemieckich, widać nadzwyczajną czynność członków jego w Norymberdze. Rozpisali listy do kolegów swoich po prowincjach, aby przesłali im zdania swoje o terażniejszym stanie handlu i rzemioł w Niemczech, oraz o sposobach ich polepszenia. Wydział wspomnianego towarzystwa miał częste sessye w ciągu dwóch ostatnich tygodni. Wysłana teraz do Wiednia deputacya składa się z 4ch osób, i pomyślne rokuje nadzieję.

Sprowadzonego do Moguncyi niejakiego

Sichel, ucznia uniwersytetu w Bonn, rodem z Frankfortu, wyznania Moyżeszowego, dla tego zapewne tymczasowie na powrót odesłano, iż sprawa jego nie była jeszcze dostatecznie przygotowaną. Centralna kommissya śledcza w Moguncyi odbywa sessye w pięknym domu, który niedawno na miejscu teatru spalonego podczas oblężenia w roku 1793 wystawiono.

Fundusz zebrany na pensye dla wdów i sierot po adwokatach w Bawaryi, wynosi 143,537 złotych ryńskich.

A N G L I A.

London, dnia 14 stycznia. W Sidmouth ledwo nie zdarzył się wielki nieszczęśliwy wypadek. Pewny młodzieniec, strzelił do ptaków przy pałacu Xięcia Kent; szrót wpadłszy przez okno pokoju dziecinnego, przeleciał blisko głowy młodey Xieźniczki, którą piastunka trzymała na ręku. Ujęto zaraz młodzieńca, lecz mu Xiążę przebaczył pod warunkiem, aby się nadal podobney rozrywki blisko domów wystrzegał.

Stronnicy poprawy parlamentu, nie zważając na świeżo uchwalone prawa, popełniają ciągle zdżożności w okolicach Manchester i innych miejscach; skutki ich atoli nie są bardzo znaczące.

W Woolwich oddalono 3ch ludzi, umieszczonych przy zbrojowni, za to, iż publicznie czytali gorszące pisma Pana Carlisle. W Glasgowie uwięziono także kilka osób za rozdawanie pism buntowniczych.

Hunt napisał list do dających składkę na wsparcie nieszczęśliwych reformatorów mianuszterskich. Ubolewa na nieprzyzwoite rozrządzenie temi pieniędzmi, dawaniami często i takim, którym się nie należą.

Wiadomo, iż na początku zeszłego roku, generał Devereux zaciągnął w Irlandyi wiele ludzi do służby w wojsku powstańców południowo-amerykańskich. Po uchwale parlamentu, zakazującej tego, ustały wprowadzić publiczne wyprawy; niekiedy jednak posyłano jeszcze ludzi. I tak niedawno, P. Macnamara, agent wspomnianego generała, wzięwszy kilku ludzi, popłynął z Dublinu. Kazał ogłosić, iż w roku bieżącym spodziewa się najmniej 10,000 irlandczyków przesłać do południowej Ameryki. Osobliwsze nieszczęście spotkało kilku mieszkańców Dublinu, którzy mimowolnie odprawić musieli żeglugę do Belfast. Generał

Devereux najał okręt *Nicolai*, na którym byli ludzie, zaciągnięci do wojska powstańców południowo-amerykańskich. Przyjaciele ich chcąc się z niemi pożegnać, przyszli na okręt; zerwała się straszna burza; kapitan nie mógł utrzymać okrętu; musiał podnieść kotwicę, i płynąć na morze, a nareszcie zawinął do *Bel-fast*. Tak więc, wbrew uchwały parlamentu, zaciągają jeszcze w Irlandyi do wojska południowej Ameryki.

Słychać o układach w celu zawarcia traktatu handlowego między Anglią i Francją, na mocy którego pewne płody ziemi francuskiej można będzie wprowadzić do Anglii, i nawzajem pewne towary rękodzielni angielskich do Francyi. Jakoż każdy rozsądny człowiek w obu krajach musi w tej mierze przystać na zdanie Pana *Pitta*. Cała przestrzeń uprawnego gruntu we Francyi, ma się względem takiejże przestrzeni w Anglii, jak 7 do 3 a wszelako wartość rocznych surowych płodów we Francyi wynosi tylko 195 milionów funtów szterl., gdy w Anglii dochodzi do 216 milionów. Oczywiście więc jest rzeczą, iż pierwsza przez większy odbyt mogłaby podnieść cenę surowych swoich płodów; druga zaś, posiadając obficie żelazo i węgle, mogłaby nadać rękodzielnikom swoim rozciągłość, pozwalającą jej brać z sąsiedzkiego kraju płody, które w własnym wiele kosztują.

Powieszono w Anglii officialistę pocztowego, który z oddanych mu listów wykradał papiery bankowe. Nadaremnie starano się wyjednać przebaczenie temu 25cioletniemu człowiekowi, który mocno winy swojej żałował, i żonę z dziećmi zostawił.

Lord *Chesterfield* przy końcu życia, zupełnie prawie ogłuchł. Rozeszła się pogłoska, iż został powtórnie mianowany zwierzchnikiem w Irlandyi. Gdy mu ktoś tego wiuszował, odpowiedział: *Nie wiem zaiste o tém; teraz jednak widzę się zdutniejszym do tego urzędu, niż dawniej, bo już wcale słyszeć nie mogę narzekań ludu.*

Sąd wojenny w *Cork*, w Irlandyi, skazał niedawno żołnierza z 23go pólku piechoty, nazwiskiem *Samuela Wellington*, na bieganie przez różgi, za to, iż wymierzył karabin do porucznika swego. Złagodzone mu tę karę, i przy odgłosie tębna został wypędzony z pulku.

Sprowadzono do Anglii kilku ludzi z *Isle de France*, oskarżonych o prowadzenie handlu niewolnikami. Osadzono ich w więzieniu, póki wyrok nie zapadnie.

FRANCYA

Paryż, dnia 8 stycznia. Zawarta d. 28 sierpnia r. z. umowa z Dejem algierskim, zastrzega wypłacenie 7 milionów franków wspomnianemu Dejowi za utrzymanie kantorów, które kupcy francuzcy oddawna mają w *Algierze*. Spodziewać się należy postanowienia izby w tej mierze.

Izraelici w *Metz* przysłali także 200 fr. na pomnik *P. Malesherbes*.

W krajach austriackich pozwolone są następujące gazety tutejsze: *Monitor*, *Gazeta codzienna*, *Dziennik rozpraw*, *Gazeta Francyi*, *Dziennik burmistrzów* i *Dziennik Paryżki*.

Czytamy w *Dzienniku rozpraw* co następuje: — „Tak w izbie jak w kraju, stronnictwa wystąpiły do walki z sobą. Lecz czyliż monarchia lub rewolucya weźmie przewagę? Przed stoczeniem stanowczej bitwy, małe zachodzą utarczki; przycinają sobie nawzajem i wiodą spór o protokół obrad. Można sądzić, aby ministrowie nasi, podobnie jak grecy w niebytności *Achillesa* (ministra, *Desera*) lekali się wystąpić na scenę i zacząć walkę od zapowiedzianego przez Króla projektu odmiany prawa o wyborach? Jeśli tak jest, jeden tylko zostaje im sposób, to jest, *cofnąć się*. Wypada im jeszcze poradzić, aby otwarcie wezwali posiadaczy znacznych włości, żeby wspierali monarchią. Kto rozum i doświadczenie ma po sobie, ten jest dosyć mocny. Niech się przekonają, iż Francya chce spokojności, iż spokojność bez stałości jest niepodobną, iż nie czas już czynić próby, i że nowe prawo powinno być stanowczem. Czynią oraz wyrzuty Panu *Decazes*, iż pozwolił powtórzyć kilka wierszy z tragedyi: *Nieszpory Sycylijskie*, lubo jeden z nich oczywiście w obrażającym sposobie do niego samego był zastosowany. Wypadało mu pamiętać, iż jako ministrowi królewskiemu nie należało pozwalać na publiczne szyderstwo tak znakomitego urzędu. Zład wyniknie, iż wkrótce znowu jaki kolega jego, a nakoniec i całe ministerium, podobnego dozna losu. Łatwo się znajdzie 20 takich, którzy krzykiem swoim wymuszają powtórzenie wszystkich zdań sprzyjających demagogicznemu ich sposobowi myślenia.“

Jenerałowie *Tyrayre* i *Bayron* poróżnili się z powodu zdania o potrzebie stałego wojska. Pierwszy sądzi, iż gwardya narodowa mogłaby dać odpór wielkiej napaści zagranicznej, i że liczne stałe wojsko grozi wolności niebezpieczeństwem. Odpowiada na to *Berton*: „iż pierwszym warunkiem wolności jest „niepodległość, którą samo tylko stałe wojsko, mogące zjednać narodowi uszanowanie „ościennych krajów, utrzymać zdoła; iż „sób wojowania stał się sztuką, której się „uczyć potrzeba; iż zacząć się jej uczuć „wtedy kiedy woyna wybuchnie, jest to na „wo trwonić krew obywatelską tak, jak było „podczas pierwszych wojen rewolucyjnych; „iż gwardya narodowa powinna w pokoju „trzymywać równowagę między wolnością i „zbroyną siłą krajową, a w czasie woyny „rzyć odwod do zaciągu wojska. W chwili, „(twierdzi jenerał *Berton*) kiedy cała Europa „jest uzbrojoną, wojsko złożone z ćwiczonych „żołnierzy może jedynie zasłonić od obcej „paści; bez niego, trzebaby truchleć za „dém przybyciem jakiego gońca, za „dém okazaniem posępnęj miny jakiego „posła.“

Niedawno zaczęto we Francyi używać drzewa kasztanów do wyprawiania skór, zamiast kory dębowey. Wyprawiona tym sposobem skóra jest lepszą od wyprawioney z użyciem kory dębowey. Używają także kasztanów do farbowania, i robią z nich wyborny atrament.

Dnia 6 t. m. Nuncyusz papieżki, Monsignor *Macchi*, miał uroczystą audyencyą u Króla, któremu złożył listy swe wierzytelne.

Król otrzymał także, z powodu Nowego roku, powinszowanie od Xiężny *Gothland* (Królowej Szwedzkiej).

Pan *de Serre* jest ciągle chory. Hrabia *Decazes* choruje także obłożnie od czterech dni. Z powodu słabości zdrowia tych ministrów, nie zgromadziła się d. 5 t. m. rada ministrów.

Familia Xięcia *Orleanu* liczy już, czterech Xiążąt i trzy Xiężniczki.

Mówią, że marszałek *Soult*, Xiążę *Dalmacyi*, otrzyma jutro z rąk królewskich łaskę marszałkowską. Objęty on był wyrokiem z d. 25 lipca, co było przyczyną opóźnienia tej uroczystości.

800 mieszkańców *Tuluzy* podało do izby deputowanych prośbę o zachowanie prawa wyborczego. *Limoges* i wiele innych miast poszło za tym przykładem.

Więcej 50,000 osób miało już podpisać prośby o zachowanie prawa wyborczego.

Wielu członków legii honorowej zapisało w tych dniach imiona swoje u generała *Foy*, na znak wdzięczności za gorliwe popieranie sprawy ich w izbie deputowanych.

W tych dniach ukazał się drugi list Xiędza *Gregoire*, pisany do elektorów departamentu *Isere*, w którym oświadcza, że on formalnie głosował przeciw wyrokowi na śmierć *Ludwika XVI*.

Dzielo Pana *Bignon* o proskrybcyi składać się będzie z pięciu ksiąg. W pierwszej księdze pisze on o proskrybcyi w rzeczach pospolitych starożytnych, czyli o walce wolności z tyranią. Xięga druga ma obejmować proskrybce polityczne w monarchiach nowszych, czyli walkę monarchii absolutnej ze szlachtą feudalną. W trzeciej księdze będzie rzecz o proskrybciach religijnych, czyli walka wolności sumienia z intolerancją i duchem prześladowania. Xięga czwarta wystawia walkę szlachty z ludem, walkę równości z przywilejami. Xięga piąta ma roztrząsać wymierzoną wspólnie przez niektóre rządy proskrybocyą przeciw wolności druku i konstytucyom, czyli walkę gabinetów przeciw duchowi niepodległości w narodach.

Zapewniają, że Xiążę *Talleyrand* złożył Królowi pismo o obecnym stanie rzeczy, i podaje w niem środki, które uważa za najstosowniejsze do pojednania partyy. Miał to zaś uczynić w nadziei, że poruczone mu będzie utworzenie nowego ministeryum; ale się w nadziejach swoich omylił.

Oskarżono tu angiika jednego o wydawanie fałszywych not banku angielskiego. Jednakże, za staraniem posła angielskiego, skarga ta została uchyloną, co tu niemałe sprawiło zadziwienie, ile że w samej Anglii ustanowione są srogie kary na podobny występpek.

Przed kilką dniami krążyła pogłoska, że liberaliści izby deputowanych ułożyli międzysobą protestować się przeciw wszelkiej odmianie prawa wyborczego, a potem wyszść wszyscy razem z izby.

Marszałek, Xiążę *Valmy* (*Kelermanu*) jest bardzo chory.

Pan *Claveau* będzie w tych dniach bronił na otwartem posiedzeniu sądowem pewnego człowieka, który ma być przywódcą bandy pijarów. Nie potrzeba dodawać, że rzecz ta z aymie lardzo ciekawość publiczną.

AMERYKA PÓŁNOCNA

(z gaz. berl.) *Washington*, dnia 7 grudnia. Kongres rozpoczął już prace swoje. Prezydent *J. Monroe* otworzył go dziś przez poselstwo *) do obu izb. Na wstępie winszuje on reprezentantom, że kapitolium, dawniejsze miejsce ich posiedzeń (przez anglików spalone) jest już tak odbudowane, że się w niem mieścić mogą. Potem mówił z utyskiwaniem o chorobach, jakie panowały w niektórych głównych miastach; o suszy, która dotknęła część stanu, i o nieporządku banków, który miał wpływ kredyt publiczny. Tu przeszedł do ważnych stosunków z Hiszpaniją. Powiedział między innymi: „Zawarty niedawno traktat zdaje się być dla obu stron korzystnym; podpisany jest z naszej strony, ale Król Jmć Katolicki odmawiał dotąd ratyfikacyi, i to z przyczyn mało znaczących. Przyczyny te są następujące: 1) ponieważ rząd hiszpański jest w mniemaniu, że rząd Stanów Zjednoczonych chce odmienić jeden z artykułów (artykuł dotyczący nadania rozmaitych obszarów ziemi we Florydzie dla grandów i innych hiszpanów); 2) ponieważ rząd amerykański pozwolił, czyli sprzyjał wyprawie do *Texas*. Prezydent uczynił uwagę, że obie przyczyny są zupełnie bez zasady i oddał pod rozstrzygnięcie kongressu: czy traktat ten ma być doprowadzony do skutku ze strony amerykańskiej, jak gdyby rzeczywiście był ratyfikowany przez Hiszpaniją? Traktat ten, mówił dalej prezydent, zawarty jest przez upoważnionego ministra, który reprezentował rząd swój przy Stanach Zjednoczonych, i znany jest ze ścisłego pilnowania się danych sobie instrukcyi. Hiszpanija ustąpiła nam kray, i otrzymała od nas kray, do któregośmy pewne mieli prawa, a który dla niej był przyległy, a jeżeli odstąpiony, który, wyjąwszy od morza, otoczony był ze wszystkich stron ziemią amerykańską. Hiszpanija utraciła w kraju tym wszelką władzę, a przez odstąpienie to nabyła wiele korzyści i zezwoleń, i położyła koniec długim sporom ze stanami Zjednoczonymi. — W takim stanie rzeczy, nie można było wątpić, żeby Król Jmć katolicki nie ratyfikował traktatu. Nie miał jest dla mnie rzeczą (dodał prezydent) donieść, że traktat ten ani w oznaczonym czasie, ani później nie został przyjęty. W celu uniknienia wszelkich nowych roztrząsań i dla zapewnienia nam zajęcia Florydy dał rząd ministrowi swemu, którego wysłał do Hiszpanii, instrukcyą do niezwłocznej wymiany ratyfikacyi; a gdy w tem nastąpił opór ze strony hiszpańskiej, żądał minister nasz objaśnienia. Odpowiedziano mu, że wielka waga przedmiotu, oraz potrzeba objaśnienia się względem niektórych niewyszczególnionych przedmiotów, sprawiła tę odwlokę. Minister amerykański oświadczył, udzielić potrzebnych objaśnień; ale tego nie przyjęto, i oświadczone ze strony hiszpańskiej, w sierpniu przeszłego roku, że wysłany będzie do nas nowy minister. Oświadczenie to było wydziałowi stanu powodem do zalecenia ministrowi naszemu w *Madrycie*, ażeby udzielił rządowi hiszpańskiemu, że traktat

*) *Gazeta Journal des Debats* opatrzyła poselstwo to własnymi uwagami, które mają osłabiać przyczyny amerykańskie, a wspierać opór Hiszpanii.

ma zachować ważność swoją do tego czasu; ratyfikacja, jeśli tylko przed otwarciem kongresu nadejdzie, uważana będzie, jakby nastąpiła przed upłynieniem terminu. Przyszła już odpowiedź na to oświadczenie naszego posła i zawiera wyżej pomienione przyczyny i trudności. (prezydent okazał tu ich bezzasadność przez złożenie dowodów autentycznych, i mówił dalej.) Jest to wyraźnym dowodem, że Hiszpania nie ma dostatecznych przyczyn do odmówienia ratyfikacji. Traktat jest zawarty w takim sposobie, że wszelkie odmówienie ratyfikacji z jednej strony, będzie obrazą dla drugiej. Dla czegoż chce Hiszpania przysłać nowego ministra? mająż być rozpoczęte nowe układy; i do jakiejże nowej doprowadzić zwłoki? Z jednej strony jest powinnością naszą, zabezpieczyć nasz honor narodowy; z drugiej strony powinniśmy dać dowód owego umiarkowania, którem się naród nasz od dawna odznaczał. Jawną jest rzeczą, że Stany Zjednoczone nie chciały powiększać się zdobyczami, których pogodzić nie można, ani z ich zasadami religijnymi ani z ich interessem. Tymczasem (gdzie poselstwo) gdy Stany Zjednoczone oświadczyły pokój zachować chciały; i gdy Król Jmć Katolicki oświadczył po dwakroć chęć przysłania posła; proponuję więc oczekiwać jego przybycia, nim weyjdziem wposiadłość odstąpionego nam terytorium. Powinniśmy się ze wszystkiego spodziewać, że oświadczenia Hiszpanii będą przyjaźne; w krótkim przeciągu czasu nie może być żadnej szkody, a prawo i sprawiedliwość jest z naszej strony. Nadto przeciąg ten będzie zapewne przyjemny Królowi Jmć katolickiemu i innym Monarchom. Proponuję, ułożyć warunkowie prawo względem ratyfikacji tego traktatu i uskutecznienie jego poruczyć władzy wykonawczej pod jej odpowiedzialnością. Prezydent dodał: Postępowanie Hiszpanii w tej okoliczności nie było wspierane przez żadne mocarstwo europejskie. Przeciwnie Francja i Anglia oświadczyły się za stroną Stanów Zjednoczonych, i pochwałyły ratyfikację. Spodziewać się można, że Rossja teży jest myśli, i nie tała jej przed gabinetem madryckim. — Po tych objaśnieniach względem Hiszpanii, mówi poselstwo o wielkiej beastronności i ścisłej neutralności Stanów Zjednoczonych w sprawie kolonii z ziemią macierzyńską (Hiszpanią.) Ale proponuje razem przy tej okoliczności przeyrzeć prawa neutralności względem kolonii, i oznaczyć porty, do którychby obce okręty wojenne i kapry, nie naruszając praw neutralności, zawijać mogły. — Co się tycze układów z Anglią względem odnowienia traktatu handlowego (wyrażono w poselstwie) była nadzieja zgodzenia się względem ważnego punktu, to jest: względem przypuszczania okrętów amerykańskich do portów osad angielskich w Indyach wschodnich i zachodnich. Podane w tej mierze od Stanów Zjednoczonych ultimatum zostało w sposobie przyjaźnym odrzucone. Zostaje do rozwagi kongresu, czy nie będzie to wymagało środków wzbraniających, chociaż reszta artykułów zamierzonego traktatu handlowego, zdaje się być z równą dla obu stron korzyścią. Także i względem zabrania niewolników w wolnych stanach

przez urzędników angielskich; oczekiwane jest rozstrzygnięcie pośredniczego rządu, podanego przez amerykańskiego posła w Londynie. — W ostatniej części poselstwa zastanawia się prezydent nad trudnościami finansowymi, które się w przeszłym i teraźniejszym roku w wielu okolicach Stanów Zjednoczonych uczuć dały. Pomimo tych trudności przychód skarbu wynosił d. 30 września do 19 milionów dolarów. Po odtrąceniu wydatków rządowych, łącząc w to prowizye i opłatę przywiązanych do tej epoki długów stanu, zostało w kasie przeszło 2,500,000 dolarów, które z mającym jeszcze weyść do zamknięcia roku przychodem, zaspokoją dostatecznie potrzeby skarbu przez tenże przeciąg czasu.

N I D E R L A N D Y.

Bruxella dnia 9 stycznia. Jedna z tutejszych gazet donosi, iż trzecią osobą, uwięzioną przed niejakim czasem w *Amsterdamie*, jest generał *Stedemann*, który dawniej służył w wojsku hollenderskiem.

W I L N O.

Do rachunku z opery *Kopciuszka* umieszczonego w przeszłej gazecie, dodać należy, że z dwóch łoż na 2gim piętrze pod N. 1 jedna przedana była za rubli sr. 4 drugą podług umowy kompanii ustąpiono właścicielowi teatru bezpłatnie.

Kurs wileń. na assyg.: rubel sr., 3 r. kop. 78 $\frac{3}{4}$ dukat hol. nowy r. 11, kop. 12; stary r. 10 k. 86; imperyal 36 r. kop. 70.

Wiadomość o cenie produktów na rynkach wileńskich.		Dni targowe					
		miesiąc stycz.					
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów na targu nie było		Cena srebrem					
		Rub.	kop.	Rub.	kop.	Rub.	kop.
Beczka lilewska mająca garcy lilewskich 14½.	Zyta suchego	5	50	5	50	5	50
	— surowego	5	—	5	—	5	—
	Pszenicy ozimej	11	—	11	—	11	—
	— jarej	7	—	7	—	7	—
	Jęczmienia	4	—	4	—	4	—
	Owsa	3	—	3	—	3	—
	Gryki	4	50	4	50	4	50
	Grochu	5	—	5	—	5	—
	Krup jęczmiennych	10	5	10	5	10	5
	— owsianych	17	60	17	60	17	60
	— gryczanych	16	2	16	2	16	2
	Łoju surowego	2	87	2	87	2	87
	— topionego	4	25	4	25	4	25
	Miodu z woskiem	5	—	5	—	5	—
Pud Rossyjski.	Wosku	12	50	12	50	12	50
	Woskowych białych	25	50	25	50	25	50
	— — — żółtych	21	25	21	25	21	25
	Woskowych przywożn.	5	—	5	—	5	—
	— — — tu robion.	4	50	4	50	4	50
	Siana murożnego	—	20	—	20	—	20
	Faska masła 6 garcowa	4	—	4	—	4	—
	Piwa krajow. becz. 40 garco.	3	30	3	30	3	30
	— dubeltowego	6	60	6	60	6	60
	Chleba razowego funt	—	—	—	—	—	—
Od 11 do 18 stycznia	— pytlowego przed.	—	—	—	—	—	50
	Mięsa przedniego funt	—	—	—	—	—	31½
	— średniego	—	—	—	—	—	31¼
	Wódki garniec	—	—	—	—	—	60

O g ł o s z e n i a

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY Mości Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonym Rudolfowi Tyzenhauzowi, Karolowi Przeddzieckiemu, Hrabiom Pułkownikom i Kawalerom, plenipotentom w massie po Hetmanie Ogińskim czynnie działającym; Michałowi kamerjunkturowi 5tey klasy; Maciejowi porucznikowi kawale.; Gardzkiemu Józefowi i Alexandrowi synom zeszłego Jerzego Grafa Wielohurskiego aktualnego stanu Konsyliarza Wielohurskim jako debitorom, a zaś Salomei z Dębińskich matce, Janowi Nepomucenowi synowi, Maryannie córce successorom Józefa Grafa Wielohurskiego Generała woysk pol. z dokładem opieki tudzież successorom zeszłego Michała Wielohurskiego, Wielohurskim do uległości skutkom zapasć mającego dekretu pozw przed Sąd Ziem. ptu Zawileyskiego na Roki ś. Trzykrólskie w Święcianach odbywające się z powództwa Urodzonego Wincen-tego Swierzewskiego Gr. ptu Zawiley. b. Sędziego wyniesiony oto: iż dekretem komis-syi bankowej przez trzy Najjaśniejsze dwory ustanowionej w Warszawie expedyowanej na wszelkich funduszach zeszłego Jerzego Wie-lohurskiego w roku 1802 dla zeszłego Piotra Mackiewiczza przysądzono czer. zł. 484 zł. 5 i groszy 20, jakiej summy załł. del. po Pietrze Mackiewiczzu stawszy się prawym successorem, lubo w rządzie gubernii Litewsko Wileńskiej i w różnych subselliach, gdzie należało, czynił prawne dopominki, nie jednak dotąd uży-skać nie mógł, gdyż fundusze zeszłego Jerzego Wielhorskiego jedne zakryte, drugie pozorem przezyskow zawładane naydowały się; dopie-ro gdy się okazał rzeczony fundusz i z massy Hetmana Ogińskiego w ręku, rządzie, i zawiadywaniu obzał., z tych przyczyn żał. del. upe-wnionej zeszłemu Piotrowi Mackiewiczowi wu-jowi żałł. a ze stopnia spadku sobie należney summy, drogą prawa poszukując, pożywa obzał. do sądu i prosi na mocy dekretu komis-syi bankowej datą w gorze zacytowanego przez trzy Najjaśniejsze dwory ustanowionej fero-wanego sądenia summy czer. zł. 484 zł. 5 i groszy 20½ na wszelkim pewnym funduszu w ręku pozwanych naydującym się z procen-tami porocznie od daty dekretu wypadającemi w naykrótszym terminie przed aktami ziemskie-mi zawileyskimi, a w przypadku nie exelucyi w terminie zachowania wolności exekwowania Dekretu zapasć mającego; którego, aby nikt z obzał. niebronił pod karami sprzeciwieństwa zastrzeżenia, z użyciem na pomoc władzy wy-konawczej do wszystkich miaysc gdzie fundu-sze konwikcyi uległy naydą się— Powrótu wy-datkow prawnych i tego wskazania, co przy sprawie dowodzonym będzie, salva žaloby me-lioratione.

Roku 1819 miesiąca xbra 19 dnia Wożny świadcze iż kopie tego pozwu z autentykiem zgo-dne z powództwa WJPana Wincen-tego Swierzewskiego Graniczn. Zawiley b. Sędziego po JWW. Rudolfa Tyzenhauza, Karola Przeddzieckiego Hrabiom Pułkownikom kawalerom, pleni-potentom, massy a po Michała Kamerjunktur 5tey

klassy, Macieja Porucznika kawaler. Gardzkie-go, Józefa i Alexandra Graffow Wielohurskich debitorow, tudzież po JWW. Salomeę z Dębin-skich matkę, Jana Nepomucena syna, Maryannę córkę Graffow Wielohurskich z dokładem opieki i dalszych successorow Michała Wielohurskie-go przed sąd Ziemski Powiatu Zawileyskiego na roki ś. trzy-królskie w Święcianach odbywa-jące się wyniesionego, jedną do drzwi sądowych Ziem. Zawiley. przybiłem: a drugą do awiza-cyi w kuryerze Litewskim podałem i o nastą-pić mającey rozprawie opowiedziałem. Dat ut supra.

Antoni Urbanowicz Woż. sądowy P. Zawiley.

Takowy pozew że może bydź umieszczony w druku Kuryera Litewskiego poświadczam pre-zes Ziemski Zawileyski Dowgiatto.

1 W roku 1819 mca 8bra 15 dnia w Sądzie Ziemskim Wileńskim zapadłe oczewisty z instan-cyi JW. Jeleńskich Starostow Suchowieckich z WW. Baltazarem i samą Kostrami dekret za-sądżający natychże Kostrach czer. złl. 255 rubli srebr. 46 kop. 60, z terminem dnia 23 aprila 1820 roku, aby za tém wchodzący w układy czy to o aktorstwo czy też o aręde kamienicy z W. Ko-strami ewikcyi długowi JWW. Jeleńskich ule-gły o nim wiedzieli, i tamować satysfakcyi na przypadek nie opłacenia w terminie, nie byli zdolni, ninieysze w gazecie kuryera Litewskie-go zamieszcza się ostrzeżenie. Dat dnia 21 janu-aryi 1820 roku z mocy plenipotencyi podpisuję Chryzostom Wiszniewski.

Wolno drukować Mikołaj Pomarnacki sędzia Ziem. Wileń.

2 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

UUr. Franciszkowi Michałowskiemu b. Pre-zydentowi gran. Wileń. debitorowi, Karolinie z Michałowskich Bańkowskiej Rotm., Alexan-drowi i Maryannie Zienkiewiczom.... Jurszy; oraz Star. Szymelowi Aronowiczowi i dalszym pretensorom, niemniej Zofii Michałowskiej Sędziny w asystencyi męża czyniącey, Domi-nikowi Leopoldowi Chodźkom Szam. pozew edy-ktalny przed Sąd taxatorsko exdywizorski ze skutkow rezolucyi Sądu Gł. Wileń. a w kolei dekretu Ziem. Wileń. w roku teraz. na dniu 15 januaryi ferowanego, w sali sądowej Ziem. Wileń. agitujący się; z instancyi UUr. Józefa Neyma-na Tytular. Sowiet. i Karoliny z Wernerow Mi-chalowskiej, wynosi się oto: udzielać się kre-dytem; dawać pomocy rękę, jest to moralnego serca przymiot, tym żał. delat. w całym swem rządzeni życiu, nie odmowili prezesowi Micha-łowskiemu żądanej uczynności, gotowe jemu po-życzając pieniądze, lecz gdy obróty debitora dzwignienia zachwianych interesow jego nie miały na celu; ztąd solwarku Zacharyszek dłu-gami przeładowanego, sformowała się exdywi-zya; ztąd żał. delat., którzy i z rękodajney Michałowskiemu pożyczki; i z opłaty różnym jego wierzycielom: i nakoniec z onegoż winy nastalych wydatkow, mają do Zacharyszek pre-tensyę o rubli sr. 31,152 kop. 10 ½; assygn. 351, kop. 39; i obok za dług prezesa różnym jego kredytorom tym pozwem obciążym i dalszym, jak tabella i replika tegoż prezesa świadczą, są zawiniającemi około rubli sr. 5000, aby z rze-

czy takowej zadłużoney ilości, osobney swej exdywizyi, a z nią zupełney uniknęli zguby; schedy dla się w Zacharyszkach przez exdywizyę Michałowskiego wydzielić się mającey, oświadczyli taxę i exdywizyą z żądaniem, iżby w jednym Sądzie i czasie takowe dwie exdywizye zdecydowane zostały, w takim tedy przedmiocie mieli żał. rzecz w Ziem. Wileń.; Ziem. Wileńskie do Gł. Sądu odniosło się raportem; Sąd Gł. postanowił rezolucyą, przewodnictwem której toż Ziem. Wileń. dekretem swym w 1820 januar. 15 nastalym, schedy żał. delat. w Zacharyszkach, naznaczył exdywizyą; i aby ona Sąd exdywizorski massy Michałowskiego agitujący się, pospołu z exdywizyą rzeczonęgo Michałowskiego zdecydował, przyporządził, idąc więc delat. do Sądu podwójną exdywizyą rozbiierającego, zakładając prosby, nade wszystko o zatwierdzenie wszelkich żał. delat. dowodów, o nekognicyą, i lokacyą summy żał. rubli sr. 31, 152 kop. 10 $\frac{1}{2}$; azygn. i miednych rubli 351 kop. 39 na wszelkim obżal. Michałowskiego prezesa majątku. Osobno o wydzielenie dla żał. w Zacharyszkach takiej schedy, jaką obżal. za dług Michałowskiego od delat. skrypta mających, na schedy tychże żał. wyznaczoną mieć będą; do dowodu i odvodu żał. bliższemi uznania, a z obżal. Michałowskimi Sędz. materyi, przebranego procentu stosownie do praw rozwiązania; za pisma paszkwilne onych pod karami, odstąpionych zakładów sumownych, części na rzecz żał. decydowania, amissyi na niestawiających zapisania, o expensa prawne.

Roku 1820 dnia 17 januar., Woźny niżej podpisany świadczę, iż kopiją tego pozwu edyktalnego zgodną z autentykiem z instancyi W.W. Józefa Neymana Tytular. Sowieznika i Karoliny z Wernerów Michałowskiej po Michałowskiego b. prezesa i po jego pretensorów, imionami i nazwiskami powyżey w żalobie wyrażonych, przed Sąd taxatorsko exdywizorski massy Michałowskiego prezesa i Neymana, oraz Michałowskiej w mieście Wilnie w sali Sądu Ziem. Wileń. agitujący się, wyniesionego, ku zamieszczeniu w Kur. Lit. dla trzykrotnego zaawizowania podałem i o rozprawie przed tymże Sądem zawiadomilem. Justyn Zaliwski woźny Powiatu Wileńskiego.

Roku 1820 mca styczni 17 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście, Woźny w górze wyrażony relacyą podanego pozwu zeznał.

Przyjąłem Jan Zienkiewicz W. Z. Regent.

Redakcyja Kurjera Lit. może do druku przyjąć. Adam Dauksza Sędzia Grodz. Wileń.

2 J.Pani Hintz Dentystka, przez Kollegium lekarskie Wrocławskie examinowana i approbowana, a przez Królewsko-Pruskie Ministerium spraw wewnętrznych uprzywilejowana: udowodniwszy oraz gruntowną znajomość swej sztuki, przed kommisyą examinacyjną lekarską Województwa Mazowieckiego, ma honor Prześwietną Publiczność zawiadomić o chęciach stania się jej użyteczną przez swąją sztukę. Będąc córką sławnego francuskiego dentysty, i sposobiąc się w tej sztuce od młodych lat, nabyła potrzebney zręczności i łatwości do odbywania wszelkich operacyi zębów dotyczących się. Działania moje zasadzają się:

Na wymowaniu zębów i tychże korzeni.
Zrównowaniu zębów przydługich.
Odłączaniu zębów zdrowych od zepsutych.
Oczyszczaniu zębów z kamienia winnego.
Umocowaniu chwiejących się zębów.

Plombowaniu czyli wypełnieniu zębów wypruchniałych złotem lub innym kruszczem, tak, iż onych bez najmniejszego bólu w późne lata potrzebować można.

Wprawianiu zębów sztucznych pojedynczych i całych krajów, tak, że ich od naturalnych rozróżnić niepodobna.

Zęby będąc ozdobą ust, zapobiegają oraz zwiędnięciu policzek i są dla zdrowia niezbędnymi i narzędziami, zasługują przeto na największą około nich troskliwość

J.Pani Hintz miniaturzystka, zabawi tu przez czas niejaki. Polecając się swą sztuką względem Prześwietney Publiczności zapewnia akuratność w pracy, z której u niego dowody widzieć można.

Mieszkają w domie XX. Franciszkanów na ulicy Trockiej pod Nrem 392.

2. Niżej podpisany urzędnik, rezolucyą Sądu Ziem. Wileń. mca 8bra 24 dnia 1819 roku zapadłą wydelegowany, mam poruczenie abym wszelką ruchomość Stanisława Holtenera wyprzedał przez publiczną licytacją, na taxę exdywizyą przez jego oddaną, skutkiem czego zawiadamia się, iż będzie wyprzedawać się od dnia 25 mca styczni bieżącego roku codziennie od godziny drugiej po południu ruchomość tegoż Holtenera, z miedzi ruchomey, srebra stołowego, szkła i dalszych mobiliów złożona. nadto, iż w témże czasie będzie licytowane biuro krętey brzozy pozostało z odbytey licytacji zeszłego kapitana Jedlińskiego, przez wyznaczonego urzędnika, zawiadamia się. Zycząc przeto co z niej nabyć raczą jawić się w czasie wyżej poszczególnioném do domu pod N. 172 na Zamkowej ulicy położonego. Datt roku 1820 mca januar 17 dnia.

Mikołaj Pomarnacki Sędz. Z. W.

3. Sąd taxatorsko-exdywizorski dekretem Remisyjnym sądu Gł. Wileńskiego 2 departamentu, na usatysfakcyonowanie wierzycieli W. Ignacego Hryniewicza b. Sędziego Gran. Szawelskiego z dóbr jego Podubisia w ptcie Szawel. leżących, przeznaczony; obwieszcza wszystkie interesowane osoby, że dnia 15 styczni 1820 roku dekret w tej sprawie feroway promulgować będzie i takowe ogłoszenie do Kurjera Lit., dla trzykrotney awizacyi, podaje.

Prezydent Ziem. Szawelski Tomasz Herubowicz, Ziem. Rosieński Pisarz i Exdyw. Dionizy Paszkiewicz, Grodzki Witkomirski i Exdywizor. Sędzia Antoni Komorowski. Regent Exdyw. Wincenty Dauksza.

4. Kilka lat temu jak pożyczył ktoś w Wilnie u doktora Liboszyca 5tą część Miszny pod tytułem: קדשים, obok z wersyą łacińską drukowaną w Amsterdamie in folio, oprawioną w pergamin. Ktobykolwiek więc takową xięgę pożyczoną wyżej rzeczonemu właścicielowi wrócił Wilnie na niemieckiej ulicy, ten co odbierze nagrody rubli sr. 7.